

UZASADNIENIE

D. K. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 21 sierpnia 2015 r. w Ł., groził pozbawieniem życia A. P., które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, znieważając ją przy tym słowami wulgarnymi uznanymi powszechnie za obelżywe oraz uderzył ją kilkakrotnie rękoma po ciele i głowie oraz kopał po brzuchu, czym spowodował obrażenia w postaci sińców na głowie, tułowiu i wszystkich kończynach oraz otarcia naskórka na tułowiu, które nie naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

II. w dniu 22 sierpnia 2015 r. w Ł., wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste o wadze netto 3,97 grama, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2015 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

III. w okresie od 23 sierpnia 2015 r. do 22 października 2015 r. w Ł. uporczywie nękał A. P. w ten sposób, że wysyłał do niej wiadomości tekstowe sms, dzwonił, przysyłał wiadomości za pośrednictwem internetu na facebooku, śledził przyjeżdżając wielokrotnie pod miejsce zamieszkania A. P., wzbudzając tym samym u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia i naruszając w istotny sposób jej prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.,

IV. w dniu 18 października 2015 r. w Ł., wdarł się do mieszkania A. P. i wbrew jej żądaniu nie opuścił mieszkania, grożąc przy tym A. P. pozbawieniem życia, która to groźba wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę jej spełnienia, tj. o czyn z art. 193 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

Wyrokiem z dnia 11 września 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi uznał oskarżonego D. K. (2) za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów, z tym że w przypadku czynu zarzucanego w punkcie I. aktu oskarżenia czynu z tym uzupełnieniem, że oskarżony kopał pokrzywdzoną również po głowie oraz naruszył czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni oraz w przypadku czynu zarzucanego w punkcie III. aktu oskarżenia z tym uzupełnieniem, że dzwonił do pokrzywdzonej codziennie, wykonując kilkadziesiąt połączeń na dzień, codziennie wysyłał wiadomości typu SMS (po 10 dziennie), a nadto wzbudził u A. P. poczucie zagrożenia uzasadnione okolicznościami. Za przypisane czyny wypełniające dyspozycję art. 190 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - pierwszy z czynów, art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii - drugi z czynów, art. 190a § 1 k.k. - trzeci z czynów oraz art. 193 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - czwarty z czynów, Sąd wymierzył mu odpowiednio: na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. - karę 11 miesięcy ograniczenia wolności, na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. - karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, na podstawie art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. - karę 7 miesięcy ograniczenia wolności oraz na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. - karę 5 miesięcy ograniczenia wolności, przy czym każdorazowo ustalił formę wykonania kary jako obowiązek wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym.

Wymierzone jednostkowe kary ograniczenia wolności Sąd Rejonowy na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 i § 3 k.k. połączył, wymierzając oskarżonemu karę łączną 1 roku i 7 miesięcy ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym. Ponadto Sąd na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. K. (1) nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej A. P. w kwocie 1.000 złotych i na podstawie art. 41a § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. - zakaz kontaktowania się z A. P.

przez okres 7 lat. Sąd orzekł również na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2015 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przepadek dowodu rzeczowo opisanego w wykazie z k. 27 pod. poz. 1, a także na podstawie art. 63 § 1 i § 5 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej wobec oskarżonego D. K. (1) kary łącznej ograniczenia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 sierpnia do dnia 23 sierpnia 2015 roku. Sąd zasądził ponadto od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 2.273,04 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Rozstrzygając w przedmiocie kosztów sądowych, Sąd zasądził od oskarżonego D. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 złotych, zwalniając go od tych kosztów w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając zapadły wyrok w całości i na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 4, 7 i 410 k.p.k. – poprzez dokonanie dowolnej, w miejsce swobodnej, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie błędne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że zeznania złożone w toku postępowania przez A. P. są wiarygodne, wewnętrznym spójne i logiczne i z tej przyczyny mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie – w sytuacji, gdy zeznania te pozostają wewnętrznym sprzecznym przede wszystkim w zakresie kontaktów pokrzywdzonej z oskarżonym D. K. (1) i sygnałów wysyłanych oskarżonemu przez pokrzywdzoną w zakresie woli kontynuowania relacji z nim, a także nie korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci m.in. zeznań świadków M. C., P. N. i J. M. oraz opinią biegłej z zakresu psychologii klinicznej dr n. med. A. B., a więc w konsekwencji brak było podstaw do uznania przez Sąd Rejonowy sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów na podstawie zeznań pokrzywdzonej, mającej być jedynym, poza oskarżonym, uczestnikiem zdarzeń objętych aktem oskarżenia,

2. z ostrożności procesowej – także rażącą niewspółmierność kar jednostkowych i kary łącznej, wymierzonych oskarżonemu w zaskarżonym wyroku, polegającą na:

a. wymierzeniu oskarżonemu kar jednostkowych i kary łącznej ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w najwyższym wymiarze, tj. w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym – w sytuacji, gdy wymierzenie ww. kar przez Sąd Rejonowy w takim wymiarze pomija całkowicie postawę oskarżonego na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2017 roku, podczas której oskarżony oświadczył, że chciałby przeprosić pokrzywdzoną oraz nie uwzględnia w sposób właściwy pozostałych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego w postaci jego uprzedniej niekaralności, które to okoliczności powinny prowadzić do przyjęcia, że cele wychowawcze i zapobiegawcze kary ograniczenia wolności zostaną w stosunku do oskarżonego spełnione w przypadku nałożenia na niego obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym,

b. zastosowaniu przez Sąd I instancji przy ustalaniu wymiaru kary łącznej zasady asperacji – w sytuacji, gdy okoliczności niniejszej sprawy uzasadniały zastosowanie wobec oskarżonego zasady pełnej absorpcji, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do wymierzenia oskarżonemu kary łącznej ograniczenia wolności w nadmiernej wysokości, nieadekwatnej do związku przedmiotowego oraz czasowego pomiędzy czynami przypisanymi oskarżonemu w zaskarżonym wyroku.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o uchylenie orzeczenia o karze łącznej, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za poszczególne czyny opisane w pkt. i, 2, 3 i 4 wyroku kar jednostkowych ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym w odniesieniu do każdej z tych kar i kary łącznej ograniczenia wolności w wymiarze 11 miesięcy ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca wniósł nadto o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skarżącego okazała się bezzasadna, a podniesione w niej argumenty nie mogły spowodować zmiany zapadłego orzeczenia w postulowanym przez skarżącego kształcie.

Sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wyczerpująco uzasadnił, zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k. Sprawstwo i charakter działania oskarżonego wykazano za pomocą ujawnienia na rozprawie głównej całości okoliczności mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zaś ocenę przeprowadzonych dowodów poczyniono w sposób wszechstronny i obiektywny, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Podobnie wymiar kar jednostkowych i kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonego nie budzi wątpliwości Sądu i odpowiada zasadom ich wymiaru zawartym w art. 53 k.k. oraz art. 86 k.k. co do kary łącznej, tak więc dokonano trafnej reakcji karnej wobec oskarżonego. Na aprobatę zasługują również orzeczenia o środkach karnych i przepadku dowodów rzeczowych oraz zaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności, zasądzenie kosztów obrony z urzędu oraz rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do postawionego zarzutu obrazy prawa procesowego w zakresie dotyczącym art. 7 k.p.k., zdaniem Sądu Okręgowego ocena wiarygodności zeznań przesłuchanych świadków, w tym przede wszystkim pokrzywdzonej A. P., została przeprowadzona w sposób poprawny, a wyciągnięte przez Sąd Rejonowy wnioski jako logiczne pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Nie można stwierdzić, aby ocena ta była dowolna, w szczególności stanowiska takiego nie uzasadnia odmienne od Sądu przekonanie skarżącego co do prawdziwości zeznań pokrzywdzonej. W sporządzonym uzasadnieniu Sąd meriti w należyty sposób wyjaśnił motywy oparcia się na tym dowodzie i przyczyny, dla których zeznania te uznano za wiarygodne, akcentując znaczną liczbę szczegółów zapamiętanych przez A. P., ich logiczność i zgodność z zeznaniami B. G., B. P. i R. G.. Sąd I instancji nie przeoczył podniesionej przez obrońcę oskarżonego okoliczności, że pokrzywdzona sama odezwała się do oskarżonego za pośrednictwem portalu facebook, nie mniej jednak przyczyny tego stanu rzeczy zostały dostatecznie wnikliwie zbadane, a konkluzja, iż motywem działania A. P. było poczucie żalu wywołane przez oskarżonego, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i jako taka zasługuje na aprobatę. Podobnie nie można uwzględnić powyższego zarzutu tylko ze względu na treść wiadomości od pokrzywdzonej do oskarżonego, gdyż - wbrew stanowisku skarżącego, nie wskazuje ona na wolę kontynuacji znajomości przez A. P. z D. K. (1). Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko zaprezentowane we wniesionej apelacji stanowi li tylko wyraz przyjętej linii obrony oskarżonego, która nie podważa zeznań pokrzywdzonej, a wnioski wyciągnięte przez skarżącego stanowią nadinterpretację, która nie wytrzymuje konfrontacji z całokształtem zebranego materiału dowodowego.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się także żadnych przejawów złamania określonej w art. 4 k.p.k. dyrektywy statuującej zasadę obiektywizmu. Przeciwnie, ze sporządzonego uzasadnienia wynika, że Sąd meriti rozpatrzył należycie wszystkie dowody zebrane w sprawie, w tym zarówno te przemawiające na korzyść oskarżonego, jak i te świadczące przeciw niemu. Tym samym brak jest powodów dla uznania, że w toku postępowania doszło do naruszenia zasady obiektywizmu. Co więcej, podstawę ustaleń faktycznych stanowił całokształt zebranego materiału dowodowego, a więc Sąd I instancji nie obraził również przepisu art. 410 k.p.k. W konsekwencji skarżącemu nie można przyznać racji także i w tym zakresie. Podkreślić trzeba, że we wniesionej apelacji skarżący nie wskazał, na czym jego zdaniem miały polegać przejaw nieobiektywnego postępowania ze strony Sądu Rejonowego, w związku z czym postawiony zarzut w tej części uznać należy wyłącznie za wyraz polemiki z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd meriti.

W ocenie Sądu odwoławczego chybiony jest zarzut, iż uznane za wiarygodne zeznania pokrzywdzonej nie korespondują z zeznaniami świadków M. C., P. N. i J. M. oraz opinią biegłej z zakresu psychologii klinicznej dr n. med. A. B.. Wprawdzie uznana za wiarygodną wersja wydarzeń wynikająca z zeznań A. P. częściowo różni się z zeznaniami M. C. i P. N., nie mniej jednak rozbieżności te nie są na tyle doniosłe, aby móc spowodować wzruszenie zapadłego wyroku, bowiem świadkowie ci nie posiadali wiedzy nabytej osobiście, to jest nie byli świadkami naocznymi, natomiast

prawdziwość okoliczności, o których wiedzieli wyłącznie od oskarżonego zależy od wiarygodności D. K. (1). Wobec powyższego stwierdzenie przez Sąd meriti, że w/w byli wiarygodni oznacza wyłącznie tyle, że zeznawali subiektywnie prawdziwie, aczkolwiek posiadana przez nich wiedza niekoniecznie musiała odpowiadać prawdzie, o czym omawiani świadkowie nie musieli mieć wiedzy. J. M., będąca psychologiem pokrzywdzonej istotnie nie potwierdziła, żeby A. P. miała skarżyć się na groźby ze strony oskarżonego, nie mniej jednak to, że pokrzywdzona nie informowała psychologa o groźbach nie stanowi dowodu przeczącego tezie, że groźby takie miały miejsce. Podobnie za dowód niewinności D. K. (1) nie sposób poczytać faktu, że A. P. przyznała się do bycia „omotaną” przez niego. Wszystko powyższe zdaniem Sądu Okręgowego dowodzi nietrafności argumentacji skarżącego i niesłuszności wywiedzionego zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego.

W kontekście postawionego zarzutu rażącej surowości orzeczonych kar jednostkowych i kary łącznej Sąd Okręgowy zważył, że nie można mówić o rażącej niewspółmierności wymierzonych oskarżonemu kar 11 miesięcy, 6 miesięcy, 7 miesięcy i 5 miesięcy ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym, przy zważeniu wszystkich okoliczności obciążających i łagodzących zachodzących wobec D. K. (1). Sąd meriti dokładnie rozpatrzył wszelkie okoliczności sprawy przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, co zostało wyczerpująco ujęte w pisemnym uzasadnieniu i z tego powodu nie wymaga powtórzenia. Z dokonaną oceną należy się zgodzić. Należy mieć na uwadze, że zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 czerwca 2014 r. w sprawie II AKa 72/14 „zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut w kategorii ocen można podnieść jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą. Nie sposób przyjąć, że kara wobec określonego sprawcy jest karą niewspółmiernie surową w sytuacji, gdy sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone”, LEX nr 1493773. Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd meriti w sposób prawidłowy uwzględnił okoliczności popełnionego czynu, nie przekraczając przy tym granic swobodnej oceny dowodów oraz poprawnie zastosował przewidziane w art. 53 k.k. dyrektywy wymiaru kary. Sąd Okręgowy zważył ponadto, że wymierzona kara, przy uwzględnieniu wagi czynu przypisanego oskarżonemu, nie jest taką karą, której w powszechnym odczuciu nie dałoby się zaakceptować ze względu na jej wysokość i dolegliwość dla sprawcy. Tym samym należy uznać, że nie jest to kara rażąco niesprawiedliwa w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. Ocena taka jest w pełni zgodna ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, który w wyroku z dnia 28 stycznia 2014 r. wydanym w sprawie II AKa 264/13 stwierdził, że „na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować”, LEX nr 1425460. Szczęólnego podkreślenia wymaga okoliczność, że Sąd Rejonowy w przypadku czynu z punktu 3 stosując art. 37a k.k. zadecydował o sięgnięciu po karę ograniczenia wolności, tj. karę łagodniejszego rodzaju od przewidzianej jako sankcja za przypisany czyn z art. 190a § 1 k.k.

Przechodząc do zakwestionowanej przez skarżącego wysokości orzeczonej kary łącznej ograniczenia wolności Sąd Okręgowy zważył, że kara łączną zasadnie została ukształtowana wskutek zastosowania zasady asperacji. Sąd I instancji poprawnie dostrzegł, że odległość czasowa i rodzajowa czynów, jak również konieczność zapewnienia odpowiedniego stopnia oddziaływania względem D. K. (1) wskazują, że kara w wyroku łącznym winna być orzeczona w przyjętym wymiarze 1 roku i 7 miesięcy ograniczenia wolności. W przedmiotowej sprawie brak jest przesłanek dla uwzględnienia zasady absorpcji w szerszym zakresie, niż uczynił to Sąd Rejonowy. W szczególności nie można się zgodzić z zarzutem, że wymierzona kara łączna jest rażąco niewspółmierna z przyczyn omówionych powyżej w kontekście orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych. Zdaniem Sądu odwoławczego łagodniejsza kara łączna stanowiłaby wyraz nadmiernej pobłażliwości dla oskarżonego, nie znajdującej uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy i sprzecznej z zasadami wymiaru kary łącznej. Analogicznie należy uznać, że słusznie Sąd meriti ukształtował miesięczny wymiar orzeczonej kary na 40 godzin w stosunku miesięcznym, ponieważ mniejsza liczba godzin do wykonania w ramach ograniczenia wolności oznaczałaby nadmierną pobłażliwość wobec oskarżonego i

jego czynu oraz mogłaby negatywnie wpłynąć na zasadę prewencji tak szczególnej, jak i ogólnej względem całego społeczeństwa.

Pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonym wyroku nie były przedmiotem krytyki ze strony skarżącego, w związku z czym należy ograniczyć się jedynie do stwierdzenia, iż analiza wyroku Sądu I instancji i jego uzasadnienia wskazuje na zgodność omawianych rozstrzygnięć w przepisami prawa, natomiast ich orzeczenie w świetle okoliczności sprawy jawi się jako słuszne i zasadne.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy nie dostrzegając żadnych uchybień, które nakazywałyby jego uchylenie bądź zmianę.

Ponieważ oskarżony w toku postępowania odwoławczego korzystał z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, Sąd stosownie do treści § 4 ust. 3 i § 17 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714) zasądził na rzecz adw. M. K. kwotę 516,60 złotych.

O kosztach sądowych związanych z apelacją obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia wobec uznania, że z uwagi na swoją sytuację majątkową nie będzie on w stanie ich uiścić bez uszczerbku dla swojego utrzymania.